GŁOS WIELKOPOLSKI junior

Zaplecze

Gimnazjum w Sierakowie im. A.O. Przyjmy-Przyjemskiego
ul. Przyjemskiego 35
63-900, Rawicz

Numer 2 11/13

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

„Nie bój się zareagować”

W sobotę 16 listopada br. w gimnazjalnej świetlicy odbyły się warsztaty dotyczące zasad udzielania pierwszej pomocy pt. „NIE BÓJ SIĘ ZAREAGOWAĆ”. Zorganizowane zostały przez nauczycieli naszego gimnazjum - panią Joannę Szynalską nauczyciela biologii oraz nauczycieli edukacji dla bezpieczeństwa - pana Przemysława Nowickiego oraz pana Piotra Łukasiewicza.

Prowadzącymi warsztaty byli rawiccy harcerze, którzy na co dzień zajmują się pomocą innym i biorą udział w rozpowszechnianiu pierwszej pomocy wśród młodzieży. Udział we warsztatach wzięli uczniowie klas trzeci. Całe przedsięwzięcie trwało około 5 godzin. Pierwszy etap spotkania stanowiły prezentacje multimedialne i informacje teoretyczne, a następnie miały miejsce zajęcia praktyczne. Osoby, które poradziły sobie najlepiej, upominki.

Każdy uczestnik miał możliwość sprawdzenia swojej wiedzy zdobytej na lekcjach edukacji dla bezpieczeństwa. Z pewnością szkolenie było bardzo pouczające.

Natalia Bogdańska

Halówka **M. K.**

Jubileuszowa wystawa

W środę 13 listopada br. o godzinie 17:00 w sierakowskiej Galerii na Piętrze odbyła się wystawa prac Tomasza Bzdęgi.

Absolwent Królewskiej Szkoły w Nowej Rudzie dyplom otrzymał w 1993 roku z malarstwa „Martwa Natura – Ugry” pod kierunkiem Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Artysta w tym roku obchodzi 20-lecie otrzymania dyplomu. Z tej okazji przygotował cykl obrazów zatytułowany **„Katharsis”**.

Na wystawie przedstawione zostały tylko fragmenty prac z tego cyklu. Wszystkie prace z tej serii można było zobaczyć w tym roku na wystawie prezentowanej w Muzeum Ziemi Rawickiej.

Tomasz Bzdęga na co dzień jest blisko młodych talentów, ponieważ jest głównym instruktorem rawickiego Domu Kultury.

Mamy nadzieję, że w sierakowskiej Galerii na Piętrze jeszcze wielokrotnie będziemy mogli podziwiać jego prace.

Natalia Bogdańska

Wystawa T. Bzdęgi **M.K.**

Halówka

Drużyna piłkarska z Gimnazjum w Sierakowie w środę 13 listopada wywalczyła tytuł Mistrzów Powiatu w Piłce Nożnej Halowej.

W zawodach uczestniczyły 4 zespoły gimnazjalne ze Szkaradowa, Rawicza, Jutrosina oraz nasi reprezentanci. Piłkarze, aby dojść do finału, musieli rozegrać 3 mecze na zasadzie „każdy z każdym”. Piłkarze z naszej szkoły spisali się wspaniale, na pochwałę zasłużył z pewnością Jakub Machowiak, który w trzech meczach wpuścił tylko jedną bramkę i okazał się najskuteczniejszym bramkarzem tamtejszego dnia, natomiast najlepszym strzelcem został Michał Adamiak, który strzelił 5 bramek. Chłopacy rozegrali 3 mecze, które zakończyły się wynikami:

Sierakowo-Jutrosin 3-1
Sierakowo-Rawicz 4-0
Sierakowo-Szkaradowo 3-0

Drużyna chłopców pokazała, co to znaczy gra zespołowa. Piłkarze wykorzystywali każdą sytuację podbramkową i nie pozwalali przeciwnikowi stwarzać takich sytuacji pod swoją bramką. Jednakże, jak to bywa w sporcie, nie obyło się bez wypadków. Zawodnik ze Szkaradowa doznał kontuzji nogi.

Po wznowieniu gry zawody odbyły się bez przeszkód, a nasza drużyna mogła się cieszyć wywalczonym tytułem. Prowadzący drużynę Pan Piotr Łukasiewicz może być niewątpliwie dumny z gry swoich zawodników.

Natalia Bogdańska

Na przekór wszystkim - wywiad z Przemysławem Antoniakiem

W ostatnim czasie w literackim życiu Rawicza wiele się wydarzyło Jeden z mieszkańców naszego miasta wydał książkę pt. „Ostatni rozkaz". Autorem powieści jest Przemysław Antoniak. Z debiutującym pisarzem miałam okazję porozmawiać.

Dziennikarz: Chciałabym zacząć od sprawy najważniejszej. Niedawno wydałeś książkę, co z pewnością jest wielkim osiągnięciem. Skąd pomysł na tego typu powieść?
Przemysław: Pomysł narodził się w 6 klasie podstawówki i to nie konkretnie na "Ostatni rozkaz", tylko na książkę, która obecnie ma być drugą częścią trylogii. Wszystko zaczęło się od obejrzenia „Władcy pierścieni". To była moja pierwsza styczność z fantasy, nie licząc Gumisiów, Smerfów i Muminków.
Dz: Kiedy ukażą się kolejne tomy książki?
P: Trudne pytanie. Jeśli chodzi o drugą część, to nie mam za wiele materiału. Pomysł zrodził się, gdy pisałem w podstawówce, więc by to miało jakiś sens, muszę pewne rzeczy przemyśleć od nowa. Trzecią część mam w większej części napisaną.
Dz: Powieść została wzbogacona o ilustracje twojego autorstwa. Wiem także, że w czasach gimnazjalnych odbyła się wystawa twoich prac . Malarstwo jest twoją drugą pasją obok pisarstwa? Czy może jest odwrotnie i to pisarstwo jest na pierwszym miejscu?
P: Rysowałem, odkąd potrafiłem utrzymać ołówek i tak do połowy liceum. Potem miałem chyba pięcioletnią przerwę i dopiero po napisaniu książki narysowałem do niej ilustracje w jakieś dwa miesiące, kiedy robiono mi korektę.
Dz: Masz jeszcze inne pasje ? Słyszałam, że interesujesz się rycerstwem .
P: Zgadza się. Odtwarzam bogatego mieszczanina z lat 1360-1380.
Dz: Skąd zainteresowanie rycerstwem?
P: Od małego, gdy bawiłem się lego system, kupowałem sobie głównie rycerzy.
Dz: Jak wygląda twoja ścieżka zawodowa?
P: Po liceum, startowałem do policji, 84 osoby z całej Wielkopolski, a tylko 10 miejsc. Najpierw były testy sprawnościowe, w których byłem drugi. Pierwsza 10 przeszła dalej. Testów psychologicznych nie zdałem, ponieważ po ich rozwiązaniu wyszło mi, że jestem indywidualistą, nie potrafię pracować w grupie nie stosuję się do poleceń przełożonych, łamię zakazy, nie panuję nad emocjami i jestem bardzo nerwowy, a z wrażliwości zdobyłem wszystkie punkty, jakie można było zdobyć. Powiedzieli mi, że mam duszę artysty i zmarnowałbym sobie życie w policji. Potem chciałem iść na historię, ale wymagany był Woss. Mnie polityka nigdy nie interesowała i tak znalazłem się na filologii polskiej. Rok postudiowałem, nie zaliczyłem łaciny, kultury języka i poetyki. Tym bardziej przykre, bo na pierwsze półrocze miałem 5 z innym wykładowcą i powtarzał, że jestem tak dobry, że zawyżam poziom, a potem miałem z jakąś panią i musiałem jej chyba podpaść, bo nie miałem ani jednej pozytywnej oceny u niej. Zarzucała mi, że prace, które oddawałem, ściągnąłem z Internetu. Łaciny nie zaliczyłem, słusznie, bo nie wchodziła mi do głowy. Zawsze byłem kiepski z języków, a na kulturze języka zawaliłem ortografię. Dla pani nie miało to znaczenia, ze jestem dyslektykiem. Z reszty przedmiotów miałem dobre oceny, i to sporo piątek. Zrobiłem sobie pół roku urlopu studenckiego i chciałem na drugie półrocze poprawić te trzy przedmioty, ale gdy zobaczyłem, że mam wszystkie trzy przedmioty z tymi samymi wykładowcami, to dałem sobie spokój. Dzięki polonistyce zacząłem pisać tak na poważnie, już na konkretnym poziomie. Potem zrobiłem studium architektury krajobrazu.
Dz:A jak było w z pracą w twoim życiu?
P: Po liceum najpierw staż jako sprzedawca mebli, ale tak kiepsko mi to szło, że przeniesiono mnie na stolarnię i robiłem od zera meble z płyt. Potem 3 miesięczne bezrobocie i półtoramiesięczna praca jako sprzedawca rowerów. Co prawda nigdy nie sprzedało się tak dużo rowerów jak za moich czasów, ale im i tak było mało. Potem pół roku nic i praca na lakierni, szlifowałem i malowałem trumny. Następnie przeszedłem do agencji reklamowej i oklejam samochody, obecnie jestem 6 w Polsce.
Dz: Mógłbyś powiedzieć, co trzeba zrobić, by taką powieść wydać?
Napisałem i rozesłałem po wydawnictwach swoją propozycję. Między innymi do Super Nowa, Fabryki słów, Warszawskiej Firmy Wydawniczej, Ewanart i jakieś dwie inne. Super Nowa i Fabryka słów odrzuciły ją od razu (to duże wydawnictwa, czytałem potem o takich i wszędzie piszą, ze wydane przez nich książki debiutanta graniczy z cudem. Oni wydają tylko książki już sławnych pisarzy, albo nawet jak Amber tłumaczą książki zagraniczne, które już odniosły wielki sukces). Pozostałe odpisały. Dwa, których nazw nie pamiętam, chciały dożo pieniędzy. Jedni 11 000, a drudzy nawet 16 000. Pisali, że ja daję kasę a oni doświadczenie. Tyle że po wydaniu przysyłają mi cały nakład, a ty się martw, co z tym zrobisz. Im od razu podziękowałem. Ewanart chcieli 6 000, ale naczytałem się o nich złych rzeczy. WFW chcieli 5 000. Od obu ostatnich dostałem umowy i poszedłem je skonsultować do radcy prawnego. i zdecydowanie lepsza była od WFW. Z nimi podjąłem współpracę.
Dz: A myślałeś wcześniej, że to naprawdę się uda i będziesz swą książkę oglądał na półkach księgarni?
P: W głębi w to wierzyłem, bo inaczej bym nie pisał. Nikt z mojego otoczenia nie wierzył. Zrobiłem wszystkim na przekór.
Dz: Jakie były pierwsze reakcje rodziny i bliskich, gdy dowiedzieli się, że dopiąłeś swego?
P: Zaskoczenie. Duma rodziców.
Dz: Zauważasz zmiany w swoim życiu po wydaniu książki?
P: Tak. Nie mam na nic czasu.
Dz: Jakie masz plany i marzenia na przyszłość?
P: Wydać kolejne dwie części, a potem się zobaczy. Mam pomysły na jeszcze dwie poza trylogią. Teraz muszę się skupić na promocji "Ostatniego rozkazu", a potem na pisaniu drugiej części.
Dz: Dziękuję bardzo za poświęcony czas i życzę dalszych sukcesów !

Natalia Bogdańska

Przemysław Antoniak **M. K.**

Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z faktu, iż dania, które podawane są w szybkich restauracjach, nie mają za wiele wartości odżywczych i są niezdrowe. Znaczne grono społeczeństwa stara się coraz częściej przyrządzać posiłki samodzielnie, gdyż chcą, by były zdrowe, odżywcze i smaczne. W dziale ,,Qchnia" znajdą Państwo przepisy na ciekawe potrawy, które są łatwe w przygotowaniu i na pewno Wam zasmakują. Zatem do dzieła. Smacznego!

Produkty:
- 1 pierś indycza
- 25 dag mielonego mięsa wieprzowego
- żółty ser - 2 plastry
- 2 łyżki masła
- estragon
- cząber
- świeży koperek
- sól
- pieprz
- papryka ostra
- olej
- nici spożywcze

Przygotowanie:
Umytą pierś z indyka rozkroić wzdłuż tak, aby powstał w miarę płaski prostokąt. Lekko go osolić i delikatnie rozbić tłuczkiem (w kółko od brzegów do środka),potem posypać pieprzem i koperkiem, położyć na to 2 plastry sera, posypać ziołami, a na wierzchu równo rozłożyć przyprawione mięso mielone. Następnie dokładnie ściśle zwinąć formując grubą roladę, którą należy mocno związać nicią spożywczą, na wierzchu posypać solą i ostrą papryką. W brytfannie rozgrzać masło, włożyć roladę i dokładnie ją zrumienić ze wszystkich stron, podlać trochę wodą, przykryć pokrywą i dusić na niedużym ogniu ok. 50 minut, obracając co jakiś czas. Gdy mięso będzie przyrządzone wyłożyć na półmisek. Gotowe!

A. Szelukowska

ŻYCIE W PRL-u „Mikrusy i syrenki"

Ciąg dalszy z numeru 1

Samochodowym przebojem tamtego okresu okazała się warszawa (typ M-20), zwana „samochodem dla ludzi pracy", którą od poczatku lat 50. produkowano na podstawie radzieckiej licencji wozu GAZ M-20 pobieda. Warszawę produkowano przez 22 lata, a z taśm produkcyjnych zjechało 255 tysięcy egzemplarzy tego wozu.
Pod koniec dekady w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie pracowano nad prototypem samochodu syrena. W pierwszej wersji auto wykładane było wewnątrz drewnem, a karoserię wyklepywano blacharskim młotkiem. Według władz państwa, produkowanie samochodu za pomocą młotka uchodziło za kompromitujące, dlatego przerwano prace.
Wraz z rozwojem przemysłu motoryzacyjnego pojawiły się pierwsze giełdy samochodowe. Miejscem spotkań zwolenników motoryzacji był plac przed Pałacem Kultury w Warszawie. W sobotni ranek zatrzymywało się tam 15-20 samochodów. Giełda przyciągała wielu ciekawskich. Ludzie przychodzili tylko po to, aby móc popatrzeć i dotknąc wymarzonej maszyny. Co za czasy...

Wolny

Źródło: Wiesław Kot, *Polskie dekady. Kronika naszych czasów 1950-1990-2007*

Miss Wielkopolski 2013 Elegancji Anna Basińska

Ania Basińska jest absolwentą naszego gimnazjum, więc tym bardziej cieszy nas jej sukces! Oto krótka rozmowa z naszą straszą koleżanką:
Dziennikarz: *Czy możesz wymienić tytuły, jakie dokąd udało Ci się zdobyć w czasie różnych konkursów piękności?*
Ania: Zostałam II Vice Miss WRC (World Really Championschip)
tytuł Miss Wielkopolski 2013 Elegancji
Dz:*Co uważasz za swój wielki sukces?*
Ania: W tym roku postawiłam kropkę nad „i" w swojej przygodzie. W maju odbył się Finał Miss Wielkopolski 2013, gdzie udało mi się zdobyć tytuł Miss Wielkopolski 2013 Elegancji. Był to już konkurs na szeroką skalę, gdzie poznałam mnóstwo ciekawych osób ze świata, jak dla mnie dotąd nieosiągalnego. Mogłam porozmawiać z ludźmi, których widziałam tylko w TV, czy internecie, bądź prasie. Ten konkurs, wypromował nas - dziewczyny w taki sposób ,że każda ma szanse na zaistnienie w przyszłości, nie tylko w modelingu.
Dz: *Gdzie odbył się twój pierwszy konkurs piękności?*
A: Swoje pierwsze kroki w konkursach piękności stawiałam w Lesznie w 2010r. , gdzie wzięłam udział w Miss Nastolatek Ziemi Leszczyńskiej. Był to początek mojej przygody. Nie miałam pojęcia, jak się prezentować, jak chodzić w szpilkach itd
Dz: J*ak widzisz siebie za parę lat?*
A: Studiuję dwa kierunki na Uniwersytecie Wrocławskim - filologię germańską i pedagogikę, dlatego to właśnie z tymi dziedzinami wiążę swoją przyszłość. Chcę otworzyć swój własny biznes, dlatego daję z siebie wszystko, by spełnić swe marzenie, a droga czasami jest ciężka, ponieważ studia językowe dużo wymagają własnego wkładu i chęci, ale jestem dobrej myśli. Grunt to mieć cel i do niego dążyć.
c. d. str. 4

Prehistoria- początek trampek, spódnic i bluzeczek

Ludzie ubierali się już 170 tysięcy lat temu. Szyli ubrania, które głównie pełniły funkcję ochrony przed zimnem. Odzież powstawała ze skór zwierząt. Prehistoryczni ludzie wierzyli, że gdy włożą na siebie ubrania, posiądą magiczną moc, niewiarygodną siłę lub chociaż ochronią się przed niebezpieczeństwem. Klimat w dużym stopniu wpływał na ubiór. Dla mieszkańców chłodnych terenów stanowił on konieczność, a dla ludzi zamieszkujących strefę umiarkowaną odzież stanowiła funkcję bardziej ozdobną niż ochronną. Dlatego przywiązywano do niej większą uwagę. Początkowe ubrania stanowiły rzemienie połączone ze sobą pionowo i poziomo- spódniczki sznurkowe. Znane są także spódnice kloszowane- przedłużane po bokach i z tyłu , sięgające nad kolana.

Agata Nadrowska

Miss Wielkopolski 2013 Elegancji

c. d. wywiadu z Anną Basińska

Dz: *Masz jakieś wskazówki dla młodych dziewczyn, które chciałyby być Miss?*

A: Myślę, że osoby, które chcą brać udział w takich konkursach, muszą liczyć się z tym, że trzeba mieć silną psychikę. Nie zawsze jest się wychwalanym, docenianym. Niekiedy słyszymy również słowa krytyki, które trzeba przyjąć jako dobrą radę na przyszłość.

Dz:*Dbasz jakoś specjalnie o siebie? Masz bardzo smukłą sylwetkę.*

A: Nie należę do osób, które są na diecie, codziennie ćwiczą itd. Wręcz przeciwnie.

Dz: *Byłaś na paru konkursach, jakie tam są dziewczyny? Jest duża rywalizacja?*

A: We wszystkich trzech konkursach nie odczuwało się rywalizacji, która byłaby niepokojąca. Na zgrupowaniach czy próbach , wszystkie dziewczyny były dla siebie pomocne i sympatyczne. Traktowałyśmy to, jako dobrą zabawę.

Dz: *Niedawno w Lesznie odbył się casting na Miss Wielkopolski 2014. Jak to się stało, że zostałaś jurorką? Czy ocenianie innych jest trudne?*

A: Kilka dni temu miałam okazję zamienić się rolami. Tym razem ja oceniałam innych, ponieważ w Galerii Leszno odbył się casting do Miss Wielkopolski 2014 i zaproszono mnie, abym zasiadła w Jury. Przyznaję, że bardzo ciężko wybierać te najpiękniejsze. Mam ogromny szacunek dla każdego i wcale nie jest łatwo powiedzieć komuś –NIE.

Dz: *Czym dla ciebie jest modeling - pasją czy planami zawodowymi?*

A: Modeling traktuję jako hobby. Sesje zdjęciowe to taka odskocznia od rzeczywistości, gdzie pracuje się z profesjonalistami, którzy potrafią wydobyć to, co najlepsze

Dz: *Pracowałaś już z jakimś znanym fotografem?*

A: Tak, w Pleszewie miałam okazję pracować ze świetnym , znanym fotografem - Igorem Drozdowskim, który fotografuje m.in. kandydatki na Miss Polski.

Dz: *Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów oraz spełnienia marzeń*

Natalia Bogdańska

Anna Basińska **N. B.**

Książkowo – serialowo

Pierwsze 3 miesiące szkoły już za nami. Czas mija powoli, jednakże mamy sposoby na umilenie go. Wraz z nadejściem jesieni przychodzą do nas świeżutkie (jeszcze ciepłe :]) seriale oraz książki. Zaproponuję Wam dzisiaj kilka najciekawszych pozycji książkowych. Zapewniam – nie będzie nudno!

*Pretty Little Liars. Sekrety. (Shepard Sara):*Nikt nie chce mieć wrogów – zwłaszcza takich jak A. Nadeszły święta. Aria, Emily, Hanna i Spencer mają wiele noworocznych postanowień, lecz A. dopilnuje, żeby dziewczynom nie udało się ich zrealizować. Cztery przyjaciółki, cztery zakręcone historie i… sekrety, mnóstwo sekretów. Część z nich wyjdzie na jaw już teraz, część A. zostawi na deser. (Data premiery: 6 listopad 2013r.)

Gra w kłamstwa (*Shepard Sara):* Najgorsze w byciu martwym jest to, że niczego już nie przeżyjesz. Nigdy więcej nie pocałujesz chłopaka. Nigdy więcej żadnych sekretów. Nigdy więcej plotek z dziewczynami. Chciałam dostać coś, czego nikt inny jeszcze nie otrzymał – drugie życie. Dzięki Emmie, mojej zaginionej siostrze bliźniaczce, mam na to szansę. Niech gra w kłamstwa się zacznie. (Data premiery: 9 wrzesień 2013r.)

Nieskończoność. Poza czasem (Rahlens Holly Jane): Jest rok 2264. Mroczna Zima już minęła. Średnia długość życia to sto pięćdziesiąt lat. Większość prac wykonują roboty. Ludzie posługują się mózgołączem, które pozwala im na zapisywanie wspomnień w globalnej bazie danych. Zaimek osobowy „ja" wyszedł z użycia. W tym stechnokratyzowanym społeczeństwie miłość jest czymś niepożądanym. Finn Nordstrom, dwudziestosześcioletni historyk i tłumacz martwego języka niemieckiego zostaje poproszony o zbadanie tajemniczego znaleziska – dziennika dziewczyny z XXI wieku. Tymczasem w innej czasoprzestrzeni Eliana odwiedza ulubioną berlińską księgarnię. Spotka w niej przystojnego mężczyznę, który nie wie… do czego służy guma do żucia. Co połączy tych dwoje? Niezwykła opowieść o uczuciu rodzącym się wbrew rozumowi. (Data premiery: 9 listopad 2013r.)

Dom Hadesa (Riordan Rick): „Dom Hadesa" autorstwa Ricka Riordana to już czwarty tom o przygodach Percy'ego Jacksona. Cała załoga Argo II z Hazel na czele musi zdecydować co dalej. Mogą albo powrócić na ziemię z posągiem Ateny Partenos i zapobiec wojnie między obozami Herosów i Jupiterów albo kontynuować podróż do Domu Hadesa, gdzie uwolnią Percy'ego i Annabeth z Tartaru i udaremnią odradzanie się potworów w świecie śmiertelników. Jedyne, co wiedzą, to to że muszą się spieszyć, bo czas ucieka. Tymczasem Annabeth i Percy starają się odnaleźć wrota śmierci w Tartarze, wciąż natrafiając na kolejne fale potworów. Wiedzą, że we dwoje nie zdołają ich zbyt długo odpierać...

Gorączka 2 (Shulman Dee): Seth i Eva przetrwali atak wirusa. Niestety z niewiadomych przyczyn stan Evy się pogarsza. W dodatku ofiarami zabójczej gorączki padają kolejni ludzie. Seth musi wyruszyć w niebezpieczną podróż w czasie, aby zatrzymać rozprzestrzenianie się wirusa. Ale nawet nie wie, jak katastrofalne skutki będą miały wydarzenia, które wywołał…

Humorek :)

Egzamin na wydziale radiotechniki. Profesor siedzi i stuka palcami w blat, studenci piszą coś w skupieniu, tylko jeden nic nie kuma. Nagle dwóch studentów zerwało się, podbiegło, wzięło wpisy i wyszło. Potem jeszcze kilku. Potem cała reszta. Na koniec został tylko biedny niekumaty. Profesor mówi do niego:

- Chodź pan, wpiszę dwóję...

- Ale dlaczego? Nie sprawdził pan mojej pracy, a innym pan powpisywał od ręki...

- Panie kolego. Wystukiwałem w blat Morsem: "Kto chce piątkę niech podchodzi... Kto chce czwórkę niech podchodzi..."